

WWF przedstawia ranking europejskich elektrowni, które najbardziej wpływają na klimat, emitując największe ilości dwutlenku węgla. Na liście 30 elektrowni wymienionych w raporcie **Dirty Thirty (Bрудna Trzydziestka)** znalazły się aż cztery polskie zakłady. Po 10 jest w Wielkiej Brytanii i Niemczech. Dwa „najbrudniejsze” znalazło się w Grecji. Wszystkie najbardziej zanieczyszczające elektrownie Europy produkują energię z węgla. Raport ma przekonywać do wdrażania technologii powodujących mniejszą emisję CO₂ do atmosfery.

Tymczasem **Stavros Dimas**, komisarz UE ds. środowiska, wezwał państwa do aktywnego działania na rzecz **ograniczenia emisji gazów cieplarnianych**. Do apelu skłonił go raport Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC). Stwierdzono w nim, że emisja musi zacząć spadać w ciągu następnych 15 lat, po czym do 2050 r. zatrzymać się na poziomie z r. 1990. Inaczej świat nie uniknie nieodwracalnych, prawdopodobnie katastrofalnych skutków zmian klimatu. Komisarz zaznaczył, że niezbędne technologie są już dostępne, nie ma więc powodu, by zwlekać z ich wprowadzeniem. Według niego negocjacje nad nowym porozumieniem w sprawie globalnego ocieplenia należy rozpocząć na grudniowej konferencji ONZ.

W tym duchu **Unia Europejska** zobowiązała się w ciągu 13 lat ograniczyć o 20% ilość CO₂ wypuszczanego do atmosfery, a jeśli przyłączą się do niej inne kraje rozwinięte – o 30%. Postanowiła też, że do 2020 r. jedna piąta zużywanej przez nią energii pochodzić będzie ze źródeł odnawialnych. Aktualnie trwa rozdzielanie **limitów emisji gazów cieplarnianych na lata 2008 - 2012** dla poszczególnych krajów członkowskich. Polsce przyznano 210 mln ton CO₂, zamiast 284 mln ton, o które wnioskowała. Rząd i przedsiębiorstwa skarżą się, że może to zahamować wzrost gospodarczy kraju.

10.5.2007 **Parlament Europejski** powołał specjalną sześćdziesięcioosobową **komisję ds. zmian klimatycznych**. Z Polski w jej skład wszedł m.in. Jerzy Buzek. Ma ona wspierać PE informacjami i analizami, utrzymując kontakt z reprezentantami władzy, przedsiębiorstw i społeczeństwa obywatelskiego. Równocześnie będzie opracowywać zintegrowaną politykę UE wobec globalnego ocieplenia i proponować odpowiednie działania.

Wybitny polski naukowiec profesor **Zbigniew Mirek** został uhonorowany tytułem „**Dobrodzieja Przyrody 2006**”, który Pracownia na rzecz Wszystkich Istot przyznaje od 1991 r. Prof. Mirek otrzymał go za niezwykłą wrażliwość i niezłomną postawę w działaniach dla ochrony polskiej przyrody oraz za całokształt pracy dla ratowania przyrody tatrzańskiej. Łącząc fachowe podejście z osobistym przywiązaniem do Tatr, wielokrotnie promował model zrównoważonej i odpowiedzialnej turystyki górskiej.

Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu na Słowacji, a konkretnie **rezerwatowi Suchej i Koprowej Doliny, zagroził wyrąb drzew**. Po wyborach na Słowacji, nowa dyrekcja Parku uległa lobbingsowi leśników i zarządziła wycinkę pod hasłem walki z kornikiem. Podczas wywozu powalonych wicherami drzew usuwano wiele tych, które nie ucierpiały. Działania te zaprzeczały koncepcji samoregulacji lasu. Aktywiści VLKa, FoE Slovakia i FoE Czech Republic, słowackiego, czeskiego i polskiego Greenpeace’u oraz innych organizacji podjęli pokojową blokadę. Zakończyła się ona spektakularnym zwycięstwem, gdy po ponad tygodniu **Ministerstwo Środowiska Słowacji ogłosiło zatrzymanie prac**.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił postanowienie ministra środowiska w sprawie drogi przez dolinę Rospudy. Bogusław Szyszko bronił się, przywołując miejscowe plany zagospodarowania z 2003 r. Zdaniem sądu, przestały one wiązać ministra w momencie przystąpienia Polski do UE, kiedy Rospuda została objęta ochroną w ramach sieci Natura 2000. Decyzja ta może być podstawą do uchylecia również pozwolenia na budowę. Dodatkowo toczy się postępowanie w tej sprawie przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości.

Przyznanie Polsce organizacji piłkarskich Mistrzostw **Euro 2012** wymaga pospiesznego zrealizowania licznych inwestycji budowlanych i transportowych, co może zagrozić środowisku. Istnieją obawy, że aby podołać wymaganiom autostrady, drogi szybkiego ruchu i lotniska powstawać będą za wszelką cenę. **Przebieg tras komunikacyjnych koliduje z planami Natury 2000** przynajmniej w kilkudziesięciu miejscach. Pilnie potrzeba szybkiej inwentaryzacji tych terenów i intensywnej współpracy budowniczych dróg ze specjalistami z zakresu ochrony środowiska.

ciąg dalszy na str. 27